

KULTURA SZTUKA

T. Ziemi Mazowieckiej

**Z TEATRÓW
STOLICY**

AUGUST GRODZICKI

1967/68

NIE UDAŁO SIĘ

„Wrogowie” to dziś już sztuka historyczna. Ale kiedy przypomnimy sobie datę jej napisania — rok 1906, zdumiewa odwaga Gorkiego, jego przeni-

klliwość w uchwyceniu zasadniczych konfliktów klasowych ówczesnego społeczeństwa rosyjskiego, niezłomna wiara w zwycięstwo — po klęsce 1905 roku — rewolucji, zrealizowane w kilka lat potem. „Wrogowie” to była wtedy sztuka tematyczna, najbardziej współczesna, doraźnie ingerująca w życie, to był czyn polityczny, rewolucyjny. Dziś stała się tylko obrazem z przeszłości, z przedednia Wielkiego Października, wyjaśniającym jego prehistorię i motory społeczne, które do niego doprowadziły.

Ten realistyczny obraz społeczny o ostrych konturach nie ukazał się wyraźnie w przedstawieniu Teatru Ziemi Mazowieckiej. Niejednokrotnie podkreślaliśmy solidność pracy tego teatru, który — według swych sił i możliwości — stara się unikać tandety i w swych mazowieckich rozjazdach dostarczać widzom towaru w dobrym gatunku. Tym razem jednak się nie udało. Aktorsko przedstawienie jest bardzo słabe, w niektórych rolach zaledwie poprawne, w innych poniżej poprawności, przy czym ta słabość w całości dominuje, reżyseria nie zdołała przedstawienia od niej uchronić. Na domiar złego fatalna — i w swym pomyśle i w brzydocie jego wykonania — scenografia do reszty dobiła to przedstawienie sztuki Gorkiego, które Teatr Ziemi Mazowieckiej nie może zaliczyć do swoich sukcesów.

Maksym Gorki — Wrogowie — Sztuka w 3 aktach — Przekład: Andrzej Stawar — Reżyseria: Krystyna Berwińska — Scenografia: Zenobiusz Strzelecki (Teatr Ziemi Mazowieckiej — Premiera prasowa 12.XI.1967).